ROK L. Nro 174

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10 Sierpnia 1870. Środa Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1

Rano ciepła st: 17, w połud. c. st:24 | Stan barometru: | Wschód Słońca g 4 m. 35 | Jutro, ŚŚ. Zuzanny i Dygny
Wysokość wody st: 3 c. 0 (Ubywa | na pogodę | Zachód „ „ 7 „ 38 |

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, talnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro, w kościele Panny Marji, na Nowem Mieście, odprawi się wotywa o 9-ej rano, a nieszpory o 4-ej po południu.

— Jutro w kościele Archikatedralnym Ś-go Jana, odprawi się Wotywa zwana Cybawit.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie jenerał-feldmarszałka namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej udzielić raczył, w nagrodę służby odznaczającej się gorliwością: dyrektorowi teatrów warszawskich, radcy kolegjalnemu *Bojanowskiemu*, rangę radcy stanu, i buchalterowi zarządu tychże teatrów, *Folandowi*, order św. Stanisława klassy 3-ciej.

(Dz. War.)

— ⋈ — W bieżącym miesiącu nowe prace naszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów mają już być wystawione na widok publiczny w nowym przybytku muz, urządzonym w kolumnadzie przy kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu.

Pierwsza sala, wstępna, tej wystawy przeznaczoną została na pomieszczenie dzieł sztuki stanowiących zbiory Towarzystwa. Na lewo zaś od wejścia ze schodów, znajduje się sala główna, podzielona arkadami na trzy oddziały wielkie, w których mieścić się będą wystawowe obrazy i akwarele.

Ściany galerji głównej, ozdobione są na fryzie stanowiącym architektonicznie dalszy ciąg arkad okno-wych, wypukło rzeźbami przedstawiającemi w medaljonach, popiersia artystów, którzy odznaczyli się talentami i pracą na polu naszej sztuki.

Są to pomniki skromne, wzniesione dla wielkich zasług. Istnienie ich, zawdzięczyć należy: zacnym duszom i ofiarodawcom: wdowiego grosza.

Medaljonów rzeczonych jest dziesięc: Matjasza de Lubyn malarza (r. 1385); Piotra Arlera architekta; Wita Stwosza rzeźbiarza, Dollabelli malarza, Lexyckiego mnicha malarza, Szymona Czechowicza malarza, Daniela Chodowickiego sławnego rytownika, Marcellego Bacciarellego znakomitego malarza z czasów panowania króla Stanisława, Smuglewicza malarza i Stachowicza także malarza.

Vis à vis owych medaljonów, pomiędzy oknami, znajdują się tablice z nazwiskami tych słynnych naszych artystów, których autentyczne portrety odnalezione dotychczas nie zostały.

Na plafonie sali głównej, znajdują się malowidła pędzla W. Gersona, wykonane sposobem ekscentrycznym, stanowiące cały cyklus. Są to allegorje sztuk pięknych obmyślane z wykazaniem głębokiej erudycji i wykonane z sumiennością cechującą wszystkie prace ich autora.

Na środkowym plafonie, znajduje się obraz przedstawiający: sztuki piękne plastyczne: malarstwo, rzeźbę i budownictwo. Muzy tych sztuk, wyobrażone są w chwili zawierania z sobą sojuszu braterskiego.

W przedziale stropu po lewej stronie sali, czyli w oddziale pierwszym od głównego wejścia, pomieszczonym jest obraz wyobrażający: Poezję; jako *pendant* do niego, w drugim stropie znajduje się obraz na którym widnieje w allegorji: Nauka.

W przedziałach pomiędzy arkadami, odmalowane są dwie postacie wyobrażajace idee warunków twórczości w pracy na polu sztuki; czyli symbole: *zapału* i *równowagi*.

Zapał przedstawionym jest jako pachole biegnące ku jasnym wyżynom ponad przepaściami, zaopatrzone w gwiazdę. *Równowaga* zaś spogląda w uroczystym spokoju na skrzydlatego Pegaza i nieruchomą bryłę, które waży na palcu na dwóch końcach linji.

Są to symbole bardzo intelligentnie pomyślane. Pegaz przedstawia polot fantazji artystycznej, a bryła opór który mu stawia siła materjalna.

Medaljony zdobiące główną salę, wykonane zostały przez pp: Syrewicza, Zbąskiego, Szczurkiewicza, Markoniego, Statlera, Pruszyńskiego, Lanci'ego, Cenglera i Riegera; ornamenta wszystkie w arkadach są pracą p. Pruszyńskiego; malowaniem klejowem plafonu i sali głównej zajmował się p. Strzałecki, robotami budowlanemi kierował p. Ankiewicz.

═ Jutro, o godz. 6-ej, egzamin w Ochronie przy ulicy Gęsiej.

═ Do jednego z majątków po za rogatkami wolskiemi, od kilku dni przewożą pyszne drzewa cytrynowe i pomarańczowe.

═ W czoraj od 10 do 1-ej godziny dziatki Ochrony 9-ej X. Baudouina, spędziły czas najprzyjemniej w dziecinnym ogrodzie w pałacu hr. Łubieńskiej, oprócz zabawy, ugoszczone mlekiem i bułkami.

— Brak dyżurnych dam, które w początkach tak gorliwie zajmowały się kuchniami taniemi, zmusił oddział do uproszenia jednej z kobiet, uczęszczających na kuchnie tanie, aby obowiązki dyżurne spełniała za udzieleniem jej za to bezpłatnego objadu.

═ Obowiązki Sekcji Technicznej w T. Dob., objął czasowo p. J. **Sporny**.

= Zarząd Urzędu Lekarskiego miasta Warszawy przechodzi pod zawiadywanie Warszawskiego Ober-Policmajstra.

— *Zarząd Stowarzyszenia spożywczego „Merkury.“* Narzekania na drogość towarów, sprzedawanych w sklepach Stowarzyszenia, bardzo często są niczem nieusprawiedliwione. Niejednokrotnie się zdarza, że kto kupił przed 6-ciu miesiącami towar, który go nie zadowolnił od tego czasu powtarza, że w sklepach Merkurego jest drożej, jak gdziekolwiek. Zapobiegając więc nadal wszelkim zażaleniom, z powodu niewiadomości cen wyniknąć mogącym, Zarząd postanowił co miesiąc zamieszczać cennik wszelkich towarów, który na oddzielnej stronnicy między ogłoszeniami już we wczorajszym Nrze (173) Dodatku do Kurjera, jest zamieszczony; nadto na przypadek zaszłych zmian co do ceny, takowe za każdą razą w sklepach obniżane lub podwyższane i cyfrowane będą z decyzji Zarządu przez jednego z Członków. Prezes *J. Statkowski.*—Człon. Sekretarz *R. Dunin.* —6344—

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“.* Na ostatniem posiedzeniu zebrania ogólnego, zdecydowano dalszą lokację kapitału stowarzyszenia, umieszczonego w domu bankierskim: Rawicz i Spółka, pozostawić uznaniu Zarządu.—W skutek takowej decyzji Zarząd pozostawił nadal kapitał stowarzyszenia w domu powyżej wzmiankowanym jako powszechnie renomowanym i zasługującym na zupełne zaufanie.— Gdy jednak rzeczony dom: Rawicz i Spółka, w dniu 5 b. m. przez pismienną odezwę uwiadomił, iż nie życzy sobie nadal mieć w lokacji kapitał stowarzyszenia i w razie natychmiastowego nieodebrania go, przeleje go do instytucji bankowej rządowej, przeto Zarząd przejąwszy kapitał stowarzyszenia, w dniu 6 b. m., umieścił takowy w sposobie przekazu w Warszawskim banku handlowym.— O czem pp. Członków stowarzyszenia, pośpiesza uwiadomić.

Prezes, *Statkowski.*— Członek Sekretarz, R. *Dunin.*

= Pan Bernard **Szwartz**, kontroller kuchni taniej Izraelskiej, ofiarawał 50 tomów różnych dzieł na rzecz bezpłatnych czytelni.

= Zarząd kuchen tanich, postanowił na ostatniej sessji wezwać przez *kurendę* wszystkich honorowych członków tej instytucji, aby raczyli na przyszłość zadeklarować się piśmiennie czy będą uczęszczać regularnie na dyżury przy wydawaniu objadów, gdyż w przeciwnym razie, będzie zmuszonym nie przybywających na te dyżury wykreślić z listy członków kuchen tanich, a zaprosić osoby inne. Zdaje się, że każdy kto przyjmuje na siebie honorowy obowiązek posługi obywatelskiej, wypełniać go ściśle powinien, przyjmujący bowiem na siebie obowiązki, których nie czują się na siłach spełniać, narażają tylko na szwank pożyteczną instytucję, a nawet mogą się przyczynić do jej upadku.

= Zgromadzenie białoskórników tutejszych, uchwaliło jednozgodnie wybudowanie własnym funduszem miejscowego *folusza*, na którym dotąd w naszem mieście zbywało. Zwrot kosztów budowy, będzie częściowo zgromadzeniu spłacanym, z pobierać się mających dochodów za foluszowanie skór, z którą to czynnością białoskórnicy zmuszeni byli pierwotnie udawać się o kilka mil od Warszawy. Szewcy podobno mają na wysoką skalę założyć garbarnię z funduszów zgromadzenia. Szczęść Boże zacnej myśli.

= Niektóre korporacje cechowe, przekonawszy się o doniosłości *kassy zaliczkowej przemysłów warszawskich*, oraz o gwarancji, jaką ta przedstawia dla swoich uczestników i wierzycieli, poumieszczały fundusze zgromadzenia na procenta w tejże kassie.

= W dniu jutrzejszym przypada pełnia księżyca, o godz. 10 minut 37 rano.

= Podajemy poniżej program koncertu p. Józefa Wieniawskiego, który ma się odbyć w Ciechocinku, w dniu 15 b. m. o godzinie 8ej wieczorem w sali Müllera.

= Mówiono nam, że wszyscy Francuzi przebywający w naszym kraju, wezwani zostali: do broni!

= Dziś i jutro w nocy przypada sierpniowe zjawisko spadania gwiazd. Miejscem na niebie z którego zdają się pozornie wybiegać wszystkie gwiazdy spadające jest konstellacja Perseusza w stronie północno-wschodniej nieba leżąca. Zjawisko to pochodzi ztąd, że ziemia w obiegu swym na około słońca przechodzi w tym czasie przez pierścień drobnych ciałek niebieskich. Od kilku dni widać już pojedyncze spadające gwiazdy, niektóre jednak z nich nie były meteorami ale rakietami sygnałowemi, próbowanemi w obozie powązkowskim.

= Zarząd drogi żelazno-pruskiej wschodniej, jak o tem z pewnego źródła dowiadujemy się, zawiadomił Dyrekcje drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, że oprócz ruchu pociągów osobowych, regularny bieg pociągów towarowych na rzeczonej drodze pruskiej, został przywrócony. Sądzimy, że wiadomość ta nieobojętną będzie dla tutejszych handlujących.

— Dzisiejszej nocy w jednym z tutejszych domów dwie służące usiłowały pozbawić się życia przez zaczadzenie węglami kamiennemi. Ofiary te znalezione bez przytomności, i natychmiast udzielono im skuteczną pomoc. Przyczyną owego nieszczęścia miał być zawód w miłości.

— W 158 Nr. Gazety Policyjnej ogłoszono, że Anastazja Sandecka, kąpiąc się w łazienkach letnich Nowakowskiej na rzece Wiśle wprost ulicy Rybaki, przez otwór w koszu wypłynęła i uniesiona pędem wody, zaczęła tonąć, lecz przez rybaka Wolnego, uratowaną została. Po zrewidowaniu tych łazienek przez Inżyniera miasta, okazało się, że wspomniony kosz zbudowany jest trwale i mocno i żadnem niebezpieczeństwem dla kąpiących się nie zagraża, tak, że nikt z takowego wypadkiem wpaść do rzeki nie może; wnosić zatem należy, że Sandecka oderwawszy jedną z desek, któremi kosz w górnej części jest zbity, wydostała się umyślnie na rzekę; o czem śledztwo przez Policję zarządzone zostało. (G. Polic.)

= Dziś rano, o godzinie 7mej, zasnął w Bogu po krótkiej lecz ciężkiej chorobie Lewi **Lesser**, Kupiec i Obywatel tutejszego miasta, Naczelnik domu handlowego, pod firmą „**Braci Lesser**“ egzystującego. O dniu pogrzebu, później doniesionem będzie.

— *Połtawa, 21 lipca (2 sierpnia).* Tutejszy jarmark iljiński jest ożywiony. Handel towarami sukiennemi szedł wybornie. Fabrykanci są wielce zadowoleni z rezultatów jarmarku. Jarmark na wełnę rozpoczął się; przywieziono wełny mniej niż w roku zeszłym. Sprzedano 24,000 pudów wełny nieoczyszczonej, po cenie rs: 7 kop. 75 za pud. (Dz. War.)

— W „Now. Wrem.“ znajdujemy następną depeszę telegraficzną: Moskwa d. 24 (5 sierpnia) piątek wieczór.

Rozniosła się na tutejszej giełdzie wieść o niewypłacalności jednej firmy cukrowni na 1,200,000 rs.

— „Birż. Wied.“ donoszą: W „Sow.Izw.“ zamieszczony następny telegram z Taganrogu pod dniem 22 lipca: Cholera wzmaga się straszliwie: umiera dziennie od 120—150 ludzi. Podlegają cholerze szczególnie robotnicy portowi.

— Redaktor „St. Petersburger Zeitung“ p. Mejer, jak donosi gazeta „Now. Wrem.“ oświadcza w redagowanym przez siebie organie, iż rozpowszechniona w peterburskich gazetach wiadomość, jakoby on, Mejer powiózł wiernopoddańczy adress przemieszkujących w Petersburgu niemców, królowi pruskiemu, jest fałszywą.

— Piszą „Birż Wied.“ Prezes pierwszego wszechrossyjskiego zjazdu fabrykantów, właścicieli warsztatów, techników i osób starających się o podniesienie narodowego przemysłu, Jego Cesarska Wysokość Mikołaj Maksymiljanowicz Książę Leichtemberski, rozesłał według gazety „St. Petersb. Wiedm.“ protokóły uchwalonych na zjeździe rezolucji pp. ministrom: spraw wewnętrznych, finansów, marynarki, kommunikacji, spraw zagranicznych, z prośbą o przyjęcie i poparcie ze swej strony przyjętych przez zjazd postanowień. Wkrótce protokuły tych uchwał tymże porządkiem będą przesłane pp. ministrom, dóbr państwa i oświecenia narodowego. Powiadają, że uchwały te przyjęte zostały w ministerjach bardzo życzliwie; najwięcej zaś zwróciły na siebie uwagi, uchwały dotyczące środków i wzmożenia zbytu wywozowego krajowych fabrycznych wyrobów i polepszenia losu klass pracujących w Rossji.

⨯ We Lwowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru młody i zdolny adwokat, Dr. Eugenjusz Białoskórski.

⨯ W Niemczech uorganizowało się 296 z kobiet złożonych stowarzyszeń, celem niesienia pomocy chorym, rannym, wdowom i sierotom. Mają nawet formować korpus amazonek.

⨯ W tych dniach przejeżdżało przez Poznań 20tu więźniów z domu kary w Rawiczu, udając się z dozorcą w powiat średzki celem podjęcia robót żniwnych. Również i w innych okolicach zatrudniają więźniów robotami polnemi.

⨯ W Poznaniu zamknął dyrektor Schäfer przedstawienia teatralne niemieckie, z powodu, że w obecnych czasach publiczność do teatru bardzo nielicznie uczęszczała.

Wiadomości Polityczne.

9 Sierpnia.

⁂ W Dreznie stowarzyszyło się kilkanaście zamożnych osób dla zbierania składek na nagrody dla żołnierzy saskich, którzy odznaczą się na polu bitwy.

⁂ „Gazeta Kolońska“ donosi, że następca tronu Hanowerskiego wyjechał skrycie z Hitzing (pod Wiedniem) i ma się obecnie znajdować w Brunświku.

⁂ Wszystkie statki parowe kursujące po wodach niemieckich, oddane zostały do dyspozycji pruskiej admiralicji.

⁂ Korespondent do „Ind. Bel.“ w opisie bitwy pod Saarbruück donosi, że żołnierze francuzcy grzeszą zapałem. Po kilku wystrzałach z karabina, nie bacząc na grad kul padający z iglicówek lub armat, z okrzykiem *en avant*, rzucają się na bagnety. Chassepoty biją na 1,000 do 1,200 metrów.

⁂ Na pożyczkę wojenną niemiecką dotychczas złożono, w Bydgoszczy 225,350 tal., w Ueckermönde 31,000, w Stargadt 100,000, w Poznaniu 400,000, w Magdeburgu 1,343,000.

⁂ Wydawcy nut w Berlinie, robią obecnie świetne interessa na poezji wojny. Codziennie pojawiają się marsze, hymny i ody. Taubert muzyk, znany u nas z kompozycji, napisał marsza p. t. „Naprzód!“ Egzemplarz tego marsza kosztuje tylko silbera.

⁂ W d. 7 wieczorem, wszystkie miasta i miasteczka niemieckie gorzały rzęsistą iluminacją. W Berlinie objawy zapału nie miały granic. Łzy świeciły tylko w oczach matek, których synowie okupili życiem wielki dzień tryumfu Germanji. W teatrach przedstawiano sztuki okolicznościowe, oraz „Wilhelma Tella“, Rossiniego i Szyllera.

⁂ W Berlinie w d. 5 b. m., zmarł w swoim pałacu książe Wilhelm Radziwiłł, jeden z najserdeczniejszych przyjaciół obecnego króla. Książę urodził się w r. 1797.

⁂ Komendant m. Paryża Baraguay d'Hillers, wydał rozporządzenie wzbraniające mieszkańcom zebrań tłumnych.

⁂ Według jednozgodnych doniesień z Wiednia, oprócz rozpoczętej już fortyfikacji linji rzeki Ems, ufortyfikowane być mają przejścia przez Karpaty. Pod Eperies założonym zostanie wielki obóz oszańcowany.

⁂ Rząd pruski zgodził się na wpuszczenie korespondentów prassy angielskiej, na pole wojennych działań.

⁂ Prywatna depesza ze Strasburga donosi, iż w mieście tem utworzyła się gwardja narodowa, złożona z ludzi liczących od 25 do 50 lat.

⁂ Głód, ten straszny a nieproszony gość, daje się już czuć w prowincjach Nadreńskich. Dziennik wychodzący w Karlsrue, ogłosił wezwanie do mieszkańców o wczesne zaopatrywanie się w artykuły żywności.

⁂ Według słów pewnej irlandzkiej gazety, były przywódca fenianów, Jems Stifens, udał się z Paryża do Ameryki, aby sformować tam irlandzko-amerykańską brygadę dla Francji.

⁂ Telegramy pruskie podają liczbę Francuzów ranionych i zabitych pod Wörth (jest to ta sama bitwa którą Francuzi nazywają bitwą pod Frischweiler) na 6,000; własne ich straty wynosić mają tylko 4,000. Biorąc stosunek walczących i przyjmując powyższą cyfrę strat pruskich za pewną, przyjść trzeba do wniosku że straty Francuzów są proporcjonalnie mniejsze niż Prusaków. Dowodzi to że ani broń ani męztwo francuzkie nie jest niższem od pruskiego. Zabranie wielkiej ilości dział francuzkich jest skutkiem złych zaprzęgów w artylerji.

⁂ Cesarz wraz z synem i orszakiem złożonym z kilkunastu oficerów sztabowych, był obecnym przez cały ciąg bitwy pod Forbach. Na plac boju przybył na lokomotywie. Gdy walka rozpoczęła się na wszystkich punktach, cesarz i *Loulu*, jak ręczy korespondent z miejsca do neutralnej „Ind. Bel.“ wystąpili w pierwszej linji. Cesarz zachęcał do działalności artyllerję bezustannem wołaniem: kartaczy! kartaczy! *Loulu* zaś miał znów zadziwiać wszystkich bohaterskim spokojem. Czy lokomotywa owa wiozła oprócz Cezara i jego losy? przyszłość niedaleka wyjaśni.

⁂ W skutek niepomyślnych wieści z placu boju, zdarzyło się w Paryżu kilkadziesiąt wypadków obłąkania i kilka samobójstw. Ofiarami są po większej

części kobiety. One bowiem wszędzie i zawsze najsilniej czują.

*** Pobicie Mac-Mahona pod Wörth wysoko podniosło ducha prusaków. Uważali oni księcia Magenty za najlepszego generała Francji; zwycięztwo nad takim generałem odniesione, większe ma dla nich znaczenie, niż gdyby je odnieśli z temiż samemi korzyściami strategicznemi nad jakim innym wodzem francuzkim. Jenerał Bonin, komendant Berlina, oznajmiając mieszkańcom zwycięztwo pod Wörth, wyrzekł te tylko słowa: „Pobiliśmy Mac-Mahona; to był najlepszy, jakiego mieli“ (das war ihr bester).

*** Podane wczoraj doniesienie z Kolonji, że Prusacy pod Saarbrücken walczyli przeciwko przemagającej sile nieprzyjaciół, nie zgadza się z telegramem podpisanym przez Alvenslebena, w którym jenerał ten wskazuje, iż sześć dywizji pruskich uczestniczyło w walce. A ponieważ według późniejszych doniesień korpus Frossarda wspierany był przez dwie dywizje, zatem przyjmując siłę wojsk francuzkich na 55 tysięcy otrzymamy jeszcze po stronie pruskiej przewyżkę liczebną 40 tysięcy ludzi, w obec której powiedzieć można, że Frossard zrobił wszystko co mógł.

*** *La Fr.* pisze pod dniem 3-go sierpnia: Rozpoczęte w Paryżu przygotowania dla uroczystego obchodu dnia 15-go sierpnia, zostały zawieszone. Również zawieszone być mają wszelkie zabawy publiczne i iluminacje, a wszystkie na powyższe cele wydawane fundusze wniesione być mają do kasy datków patrjotycznych.

*** P. Henryk Rochefort, otrzymał zawiadomienie o wyroku skazującym go na cztery miesiące więzienia za pobicie p. Rochette drukarza, a zatem w dniu 8 b. m., w którym upłynie sześciomiesięczny termin jego obecnego uwięzienia, nie zostanie wypuszczony na wolność. Wyjdzie on z więzienia św. Pelagji dopiero 8 grudnia.

(Gaulois, Figaro, Nord. Allg. Ztng.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Otrzymane wczoraj przez nas depesze nie podają żadnej wiadomości względem tego, czy za dwiema armjami pruskiemi, które otworzyły sobie przejścia do Francji, wkroczyła i trzecia pierwiastkowo wyciągnięta na linji od Trewiru do Koblencji, przy której znajdował się sam król pruski. Jeżeli wkroczenie to nastąpiło, w takim razie wielkie ma prawdopodobieństwo pogłoska krążącą w Metz d. 7 b. m. że główna kwatera wojsk francuzkich przeniesioną zostanie do Szampanji do Châlons nad Marną. W punkcie tym zbieraną miała być rezerwa z czwartych bataljonów i jak wiadomo, już od 20 lipca gromadziła się gwardja ruchoma.

Armja francuzka pod Châlons wzmocniwszy się liczebnie, mogłaby mieć większe szanse w stoczeniu otwartego boju z prusakami w Szampanji niż obecnie w pozycji pod Metz, gdzie wyższe o 200,000 ludzi siły pruskie, nie zaniedbałyby z tej wyższości w walnej bitwie skorzystać.

Depesza jednak powyższa powtarza zaraz wczorajsze doniesienie, że Francuzi spodziewają się wielkiej bitwy pod Metz. Jeżeli źródło, z którego wyszła ta depesza, jest dość poważnem, doniesienie powyższe dowodziłoby tylko, że decyzja względem cofnięcia się na Châlons nie została jeszcze ostatecznie przyjętą. Widzielibyśmy w niem zarazem pewną wskazówkę, że żadne jeszcze kolumny pierwszej armji, zostającej pod Steinmetzem, korpusom Bazaina i Lamiraulta od lewego skrzydła nie zagrażają, a to w skombinowanem działaniu z dwiema armiami 2-gą i 3-cią. W przeciwnym razie trudno przypuścić, aby cesarz Napoleon myślał o jakiej rozprawie z nieprzyjacielem w dwójnasób liczniejszym i wtedy bezzwłoczne cofnięcie się do Szampanji byłoby dla niego nieodbitą koniecznością.

Wprawdzie pozycja pod Metz na linji: Thionville, Metz, Nancy nie dozwala dotychczas 1-szej armji pruskiej zejść z linji Trewiru i Saarlouis, gdzie prawdopodobnie teraz wyciągniętą być musi, ale na jak długo armja francuzka będzie mieć zapewnioną tę korzyść i czy warto dla niej trzymać się w stanowisku z innych względów niedogodnem? to wielkie pytanie. Przy najpomyślniejszych nawet warunkach liczebnych, cofnięcie się do Szampanji jest krokiem względnie do położenia najlepszym, jaki uczynić można. Szanse bitwy w otwartem polu chociażby nawet przeciwko dwóm tylko armjom pruskim: 3-ciej (Księcia Następcy tronu) i 2-giej (księcia Fryderyka Karola), są bardzo nierówne, a zamknięcie się w Metz, byłoby do zalecenia tylko w nadziei szybkiej a silnej pomocy.

Historja wojen w 1792 r. przekonywa, że w podobnem położeniu cofał się przed nadchodzącym z północy Ks. Brunświckim Dumouriez; w wygodnie zajętem stanowisku w Szampanji wytrzymywał ataki ośmkroć liczniejszego nieprzyjaciela, dopóki nie otrzymał posiłków z kraju, przy których mógł już pomyśleć o skombinowanem działaniu pod Valmy i udaremnić zamachy pruskie. Bez wątpienia, czasy zmieniły się; wszelkie zestawiania i porównywania wypadków dawno ubiegłych z żywemi, współczesnemi nam, w taktyce nic już nie znaczą; w strategji niewielką tylko mogą mieć doniosłość. Sztuka wojenna uczyniła niesłychany postęp, zmienił się sposób wojowania; ogień i massa — zastąpiły walkę pierś o pierś i żołnierza wziętego pojedynczo, jako poruszającą się, działającą jednostkę. Z tem wszystkiem jednak są jeszcze i dziś pewne analogje, a wielka strategja w pierwszych, najobszerniejszych zarysach swoich uważana, temi samemi co i dawniej rządzić się musi zasadami. Co więc na małą skalę dobre było w r. 1792, może się dziś dobrem okazać, gdy chodzi o zastosowanie w większych rozmiarach.

W boju pod Saarbrücken przyjmowały udział dywizje dwóch armji Fryderyka Karola (2ej) i Stejinmetza (3ej). Wszystkie zatem trzy armje znajdują się już na teatrze wojny, trzecia gotowa zawsze w kroczyć do Francji, jeżeli jeszcze nie wkroczyła. Książę następca tronu nie potrzebował dawać pomocy drugiej armji zdobywającej pozycje pod Sarbrücken, udzielił ją Steinmetz, dowódzca dwóch czy trzech korpusów stanowiących pierwszą armję, która pierwiastkowo oddaną być miała Herwarthowi von Bittenfeld. Okazuje się więc, że w boju pod Wörth Mac-Mahon wytrzymywać musiał nawałę całej armji księcia następcy, dwa razy blizko silniejszą i tylko wczesnemu cofnięciu się zawdzięcza ocalenie swoje o tyle, że dziś skoncentrowawszy uszczuplone siły może z pożytkiem działać na prawem skrzydle armji francuzkiej około Nancy.

Wkroczenie dwóch armij pruskich, czyni je panami nie tylko całej północnej Alzacji, co było skutkiem pierwszego wejścia na territorium francuzkie, ale nawet całej tej prowincji, jakoteż wschodnio-południo-

wej Lotaryngji i części kraju aż do Besançon. W interessie Prus nie leży wcale zajmowanie tego territorium, chybaby z zasady „l'appetit vient en mangeant". Spodziewać się należało że będą Alzację uważać za swoją. Jestto bardzo prawdopodobnem i Cesarz Napoleon powołując na swą obronę prawa równowagi europejskiej (patrz depesze), mógł bardzo łatwo mieć na myśli apetyt pruski na wschodnio-północne terrytorja Francji.

W krótkim terminie po zdobyciu Weissenburga, podprefekt na żądanie wojska pruskiego, wydać musiał odezwę do mieszkańców, aby się spokojnie zachowali, w przeciwnym bowiem razie uważani będą za rozbójników i jako tacy karani.

Los fortec znajdujacych się na wyżej zakreślonem territorium, jest o tyle pewny, że słabsze musiały zostać opuszczonemi przez Francuzów, silniejsze zaś jak Strasburg, Besançon, nie potrzebują się obawiać oblężenia, Prusacy teraz z pewnością sił swoich rozrywać nie będą; a inaczej regularne oblężenie poprowadzić się nie da.

Z placu boju żadnych nowych wiadomości do obecnej chwili nie posiadamy. Szczegółów nawet o bitwie pod Wörth brak najzupełniej, a nadzwyczajne dodatki podają tylko szereg telegramów, wczoraj już przez nas ogłoszony. Przytaczamy tu szczegóły objaśniające strategiczne operacje obu walczących armji, nadmieniając, że je czerpiemy z pruskiego źródła, t. j. z „Nord. Allg. Ztng":

„Rozpoczęte w sobotę bitwą pod Weissenburgiem posuwanie się naprzód wojsk niemieckich, dokonało się na całej linji, i w punktach zetknięcia się z francuzkiemi oddziałami, wydało wiadome już krwawe rezultaty, a po złamaniu dwóch skrzydeł francuzkiej armji spowodawało koncentrowanie się jej ku wnętrzu kraju.

Na lewem skrzydle niemieckiem (armja następcy tronu pruskiego) stoczona została bitwa pod Wörth, albo pod Reichhofen, widocznie w skutek postanowienia Mac-Mahona, który dążył ze wszystkich sił do obrony zamierzonego połączenia się przez Bitsch, ze środkiem armji. Reichshofen samo leży na linji kolei między Bitsch i Hagenau, i zyskuje jeszcze przez to na strategicznej ważności, że w położonem blisko niego Niederbronn, krzyżuje się trakt główny, przecinający Wogezy i idący z Weissenburga do Nancy, ze zwirówką, która łączy Strasburg i Bitsch. Rozbicie korpusu Mac Mahona, pozbawiło francuzów tej ostatniej linji, i zupełnie otworzyło szeroką nadreńską dolinę Alzacji.

Bitwy na prawem skrzydle niemieckiem pod Saarbrücken miały miejsce w skutek starcia postępującej naprzód armji jenerała Steinmetza, z drugim francuzkim korpusem, dowodzonym przez jenerała Frossarda i ustawionym między Forbach i Sarbrücken. Korpus ten po doznanej porażce cofnął się w kierunku nieznanym nawet we francuzkiej głównej kwaterze. Prawdopodobnie Frossart wyparty został ze swej naturalnej linji odwrotu na Metz, i może później pokaże się gdzieś na wschód od St. Avold.

O cofaniu się całej francuzkiej armji, wspomnianem w proklamacji cesarza, mogą w obecnej chwili krążyć tylko domniemania. Nie ulega jednak wątpliwości, że francuzcy jenerałowie przedewszystkiem dążyć będą do taktycznego zjednoczenia rozproszonych korpusów, i do ściągnięcia ich jak można najbliżej ku nietkniętym jeszcze korpusom Bazaina, Bourbaki i l'Admirault. W ten sposób skoncentrowana armja, zechce prawdopodobnie stoczyć walną bitwę; gdzie jednak wypadnie ognisko tego stanowczego starcia, trudno w tej chwili dokładnie oznaczyć. Według zasad strategji, skoncentrowanie wojsk może tylko nastąpić albo pod Metz, lub też między Metz i Nancy, a ponieważ można przypuszczać, że dotknięte klęską francuzkie korpusy, będą spiesznie dążyły do zajęcia nowej pozycji, posuwające się zatem naprzód niemieckie wojska, wielkich przeszkód na swej drodze nie napotykają. Obecnie więc spodziewać się należy tylko mniej ważnych doniesień o potyczkach awangardy lub ariergardy, jeśli tymczasem nie zajdzie coś takiego w stolicy Francji, lub w samej armji, coby do gruntu stan rzeczy zmieniło".

Na drodze tegraficznej odebrano w Paryżu następujące dopełniające szczegóły.

„Nieprzyjaciel przestał dalej ścigać marszałka Mac-Mahon, który koncentruje swoje wojska.

Ogłoszone po departamentach wiadomości o porażce Frossarda i Mac-Mahona, spotęgowały uczucie patryotyzmu we wszystkich warstwach społeczności. W Paryżu też najlepszy duch panuje; do ministra wojny zgłaszają się liczni ochotnicy żądający broni.

Prywatna depesza z Metz, z dnia 7 w południe datowana, donosi że na wiadomość o rozbiciu Mac-Mahona, ma się uorganizować narodowa obrona. Krąży pogłoska, że Prusacy znajdują się w St. Avold. Miasto jest spokojne i na zupełnej stopie obronnej. Mówią o przeniesieniu głównej kwatery do Châlons. Na jutro (na 9) spodziewana jest wielka bitwa niedaleko od Metz.

O w pół do 9-ej wieczorem 7-go, telegrafowano z Metz do Paryża: W bitwie pod Fröschweilen, szef sztabu Mac-Mahona, jenerał Colson padł pod bokiem samego marszałka. Artylerja nasza mocno ucierpiała. Mac-Mahon komunikuje się z jenerałem Failly. Naczelny komendant placu wydał rozporządzenie, aby wszyscy niemcy w Metz zamieszkali, zaopatrzyli się bezzwłocznie w oddzielne karty pobytu.

Dziennik „Soir" z 8 b. m. donosi, że rada ministrów obraduje, czy potrzebne jest wezwanie do ogólnego uzbrojenia. Strasburg postawiony jest na zupełnej stopie obronnej, z załogą dwóch nietkniętych dywizji. Zapewniają, że gwardja ruchoma będzie postawiona w możności bronienia Paryża w razie potrzeby. Tamy na Mozeli i na innych wodach w Wogezach zostały poniszczone. Kwatera Mac-Machona jest w Sawernie.

Pruska depesza z Ludwigshafen z 7 sierpnia donosi że pomiędzy francuzkiemi jeńcami z pod Wörth, znajduje się przeszło 100 oficerów.

Gubernator Paryża, jenerał Baraguay d'Hilliers wydał następującą proklamację: „Ogłoszenie stanu oblężenia, przelewa na mnie całkowitą władzę potrzebną do utrzymania porządku w stolicy. Liczę na patrjotyzm mieszkańców i gwardji narodowej paryzkiej. Wszelkie zgromadzenia wzbraniają się, ze względu właśnie na potrzebę utrzymania porządku."

„Journal officiel" ogłosił już dekret zwołujący Izby na 9 go. Inny dekret opiewa, że wszyscy obywatele w wieku od 30 do 40 lat, o ile się okażą silnemi, mają

wstąpić do gwardji narodowej; wszyscy zaś młodzi ludzie nie mający jeszcze lat 30 i nie należący do gwardji ruchomej, mają się do niej zaliczyć. Gwardja narodowa użyta będzie do obrony miasta.

W okólniku zamieszczonym w tymże dzienniku wyrażone jest przekonanie, że „stosunki między rządem cesarskim a i innemi mocarstwami są zadawalniające. Jest wszelki powód do mniemania, iż ostatnie wypadki nie przyczyniwszy pod tym względem żadnej szkody rządowi francuzkiemu, silniej jeszcze uwydatnią przyjazną naturę tych stosunków; rząd bowiem dąży do utrzymania równowagi europejskiej."

Kwatera główna króla pruskiego, w d. 7 b. m. na zajutrz po dwóch zwycięztwach pod Saarbrücken i Wörth przeniesioną została do Kaiserslautern. Wskazuje to, że armje pruskie które wkroczyły do Franeji stanowczo idą na Nancy i Metz.

Pojedyncze oddziały francuzkiej floty pokazują się kolejno w Kategacie i Bełcie. Oto niektóre szczegóły podane przez depesze telegraficzne:

Frederikshaven (północno-wsch. brzegi Jutlandji). Spodziewany tu jest drugi oddział francuzkiej eskadry. Pierwszy przepłynął już na wschód od wyspy Lässöe. Oddział ten składał się z siedmiu wielkich pancerników i dwóch małych statków drewnianych które wczoraj po południu stały na kotwicy. Okręt admiralski „la Surveillante" wiozący na swym pokładzie wice-admirała Boüet-Willaumez, znajduje się między statkami króre wczoraj stały na kotwicy w zatoce Aalbeck. Dzisiaj przed naszem miastem przepłynął parowiec-awizo „Jérome Napoleon," a reszta floty popłynęła na południe.

Kopenhaga 30 lipca.—Wczoraj wieczorem o godzinie trzy kwadranse na dziewiątą zarzuciła kotwicę do tutejszej przystani pancerna korweta „Thetis" należąca do francuzkiej eskadry. Wciągu nocy spodziewano się drugiego pancernika (według późniejszej depeszy statek ten nadpłynął.)

Frederikshaven 2 sierpnia godz. 2 po poł. — W tej chwili przepływa tu francuzka flota w kierunku południowym: składają ośm statków płynących ku wyspie Lässöe (w Kategacie.)

Kiel 31 lipca.—We czwartek przed południem między 9 i 10, widziano z Cuxhaven przez lunety, że trzy statki wcisnęły się między Krautsand i Vogelsand. Kapitan przystani wypłynął dla przekonania się czy statki niepotrzebują pomocy, lecz wystrzałem armatnim został zmuszonym do odwrotu. Wkrótce potem nadpłynął wracający z Niderlandów parowiec Willem I (kapitan Hansen), od którego dowiedziano się, że trzy owe widziane statki,-są to po prostu francuzkie kanonierki. Dalsze wiadomości nie nadeszły.

Niepowodzenie oręża francuzkiego na lądzie, w niczem nie wstrzymuje powziętych planów działania na morzu. Po dwóch już eskadrach francuzkich, które przepłynęły Kategat, obecnie według wiadomości z Dover z d. 7 b. m. płynie na Bałtyk trzecia eskadra złożona z pancerników parowych. W interesie Francji jest jak najdzielniejsze zużytkowanie wszystkich sił morskich i sprawienie Prusom dywersji na północy. Wielka liczebna siła i skład armji pruskich na południu przekonywa nas, że jenerał Vogel v. Falkenstein, broniący wybrzeży północnych nie stawi Francuzom zbyt silnego oporu. Jenerał ten rozporządzać może największej jednym tylko korpusem wzmocnionym oddziałami landwery.

Telegram otrzymany dziś zrana podaje wiadomość, że waleczny obrońca Spiechern, Frossard, cofnął się w porządku na Metz.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indep. Belge, Le Nord.)

Depesze Telegraficzne.

Paryż 8 sierpnia.—„Jornal Officiel" ogłasza dekret zwołujący na jutro, wtorek, nadzwyczajną sesję senatu i ciała prawodawczego. Inny dekret stanowi, że wszyscy obywatele zdolni od lat 30 do 40, wejdą do gwardji narodowej. W Paryżu uskuteczuia się obrona stolicy. Fortyfikacje są postawione w stanie obrony. Urzędowy buletyn powiada: Stosunki rządu i cesarza z mocarstwami ciągle są zadawalniające. Wszystko każe wnosić, że ostatnie wypadki, zamiast szkodzić temu stanowi rzeczy, uczynią go jeszcze bardziej znaczącym. Rządy pragną tego samego co my, to jest utrzymania równowagi europejskiej.

Paryż 8 sierpnia. Metz, poniedziałek, o godzinie 7-ej minut 50. (Depesza urzędowa). Armja koncentruje się w celu posunięcia się ku górom Wogezkim dla bronienia ich przejść. Noc była spokojna. Nie było żadnego spotkania.

Bruksela 8 sierpnia.—Król otworzył posiedzenia izby deputowanych mową tronową, w której wynurzył nadzieję, że Belgji oszczędzone będą klęski wojny. Napoleon napisał do króla, że będzie szanował neutralność i spodziewa się, iż Belgja potrafi utrzymać swą neutralność, na co król odpowiedział, iż cesarz nie omylił się co do zamiarów Belgji. Prusy także obiecały szanować neutralność, dopóki druga strona jej nie naruszy. Król uwydatnił z wdzięcznością troskliwość rządu wielkobrytańskiego. (Oklaski.) Belgja będzie wiedziała co jest winna sama sobie i innym mocarstwom. Belgja sumiennie będzie utrzymywała swą neutralność i gotowa jej bronić, dlaczego rząd już w ebec niebezpiecznej próby, przedsięwziął potrzebne środki, aby okazać się godnym samego siebie. Chodzi tu o pomyślność, wolność, honor, nawet o istnienie Belgji. W obec tego zadania, wszyscy belgiczycy łączą się w okrzyku: Niech żyje niezależna Belgja!

Hamburg, 7 sierpnia, niedziela, o godzinie $11^3/_4$ wieczorem.—Nieprzyjaciel po wczorajszej bitwie pod Wörth, cofnął się w największym nieładzie. Pod Niderbron usiłowała artylerja francuzka utrzymać się, lecz została zdobyta przez bawarów. Nieprzyjaciel cofał się drogą ku Bitsch. Wirtembergska kawalerja pod Reichshofen zabrała wiele zapasów i 4 działa. Polegli i ranni pokrywali drogę odwrotu. Dziś rano zostało zajęte opuszczone przez nieprzyjaciela Hagenau. Forbach po lekkim boju został zajęty.

Paryż 7 sierpnia w nocy.—Proklamacja marszałka Baraguay d'Hilliers powiada: „Mieszkańcy Paryża! Ogłoszenie stanu oblężenia nadaje mi potrzebną władzę dla utrzymania porządku w stolicy. Liczę na patrjotyzm ludności i gwardji narodowej Paryża co do utrzymania takowego. Wszelkie zbiegowiska są zakazane."

Metz o godzinie 4-ej (urzędowa).—Nieprzyjaciel nie ściga Mac-Mahona. Od wczoraj wstrzymano wszelką pogoń. Marszałek koncentruje swe wojska. Depesze urzędowe oznajmiają o porażce Frossarda i Mac-Mahona. Plakaty w departamentach są przyczyną wielkie-

go podniecenia patrjotyzmu we wszystkich klasach towarzystwa. Gwardja ruchoma żąda aby ją posłano do armji.

W Paryżu grupy czytają plakaty oznajmiające porażki i proklamacje cesarza, cesarzowej i ministrów. umysły patrjotyczne są mocno podniecone. Wielu ludzi żądających uzbrojenia, odesłano do ministra wojny.

Metz, 7 sierpnia o godzinie 1-ej z połud. — Rozlepiono plakat o porażce Mac-Mahona. Organizują obronę narodową. Krążyła pogłoska, że prusacy są w Saint-Avold. Miasto jest spokojne i gotowe do obrony; niema zniechęcenia, panuje zupełna ufność. Mówią o przeniesieniu kwatery głównej do Chalons. Korpusy Bazaine'a i Ladmirault'a są nieruszone. Jutro spodziewają się wielkiej bitwy niedaleko od Metz.

Metz, 7 sierpnia, niedziela, o godz. 9½ wieczorem.— (Urzędowa). W bitwie pod Frischweiler, jenerał Colson, szef sztabu Mac-Mahona, został zabity obok niego Jenerał Razont zginął bez wieści. Nasza artylerja mocno ucierpiała. Mac-Mahon komunikuje się z jenerałem de Failly, Metz przysposabia się do uporczywej obrony. Główny komendant placu rozkazuje cudzoziemcom niemcom zaopatrzyć się w karty pobytu.

Kolonja, 7 sierpnia w nocy.—Wielki krwawy bój pod Saarbrücken, rozpoczęty od godziny 11 z rana. Nasi odparli nieprzyjaciela będącego w wielkiej przewadze. Pole bitwy zostało opuszczone przez nieprzyjaciela; zwycięztwo jest nasze. Niemieckie wojska maszerują ku Nancy i Metz. Francuzkie wojska rozpoczęły całkowity odwrót.

Bazylea, 7 sierpnia.— Południowo-niemiecka armja przeprawiła się w trzech punktach przez Ren. Równina badeńska jest wolna, a Schwartzwald obsadzony jest przez wojska. Następca tronu pruskiego z pod Wörth bez przeszkód posuwa się ku Nancy. Wszystkie miejsca są zapełnione francuzkimi rannymi, Sulz było bombardowane. Hagenau pali się. W Rasztadzie rozstrzelano szpiegów francuzkich. Strasburg jest otoczony.

Warszawa d. 10 Sierp. (depesza przez Wiedeń podana 9 sierpnia godz. 12 m. 45 rano.)

Paryż.—Raport ministra wojny do cesarzowej, wylicza środki przedsięwzięte dla obrony Paryża, i dowodzi, że za pomocą kategorji z 1869, gwardji narodowej gwardji ruchomej i wolnych komp. strzeleckich, Francja postawić może dwa miljony walczących, dla których broń leży w pogotowiu. Wezwanie deputowanych z lewicy, żąda uzbrojenia wszystkich obywateli. Z Metz donoszą o połączeniu się jenerała Failly z Mac-Mahonem.

Depesza podana 9-go o godz. 7 wieczór.)

Berlin. — Straty francuzów pod Wörth obliczają najmniej na 5000 poległych i ranionych, między niemi wielu oficerów, 6000 jeńca. Nasze straty, od 3 do 4 tysięcy zabitych i ranionych.

Paryż.— Wiadomości z Metz. Korpus Failly połączył się z armią Mac-Mahona i wykonywa przepisane ruchy. Armja powiększej części koncentruje się na Metz. Bazainowi powierzone kierownictwo operacjami. Korpus Frossard'a cofa się w porządku na Metz. Noc spokojna.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Orłow*, z Petersburga; Jenerał-Lejtnant *Kowalewski*, z Berlina.

Jenerał-Adjutanci: *Grünwald*, i *Witowt*, do Petersburga

Redaktor, *W. Szymanowski.*



Winogrona włoskie i Ananasy świeże, otrzymał Skład **Ant. Stępkowskiego**, również wiele Likierów francuzkich w całych, pół i ćwierć butelkach, a mianowicie: La Maladetta, Fleurs des Alpes, Créme de Pecco, Crème de Cassis, Aya Pana, Bitter Indien au suc d'Aya Pana, Anisette double i Curaçao double orange w kamionkach.

(2—3) - 6470 —

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat

(34—0) —3086—

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.

Dziś: **Skąpiec**

Jutro: **Łucja z Lamermooru**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO:

Wielki Koncert Straussa,

w połączeniu z Orkiestrą Wojskową Litewskiego Pułku Gwardji Piechotnej.

1. Volksgeist, marsz Hartmana. 2. Uwertura z op. „Niema z Portici." 3. Kawatyna z op. „Życie za Cesarza," Glinki. 4. Potpourri z op. „Orfeusz w piekle," Offenbach	Orkiestra Wojskowa.
5. Uwertura „Ruy-Blas," Mendelssohna. 6. Frühlingserwachen, Bacha. 7. Sphärenklänge, walc, Józefa Straussa. 8. Baletowa scena z op. „Robert-Djabeł," Meyerbeera.	Orkiestra Straussa.
9. Uwertura: Poeta i Chłop." Suppego. 10. Hydropaten-walc, Gungla.	Orkiestra Wojskowa.
11. Uwertura z op. „Czarne domino," Aubera. 12. Koncert wojskowy na arfę, Bohsa, wykona Julja Pistor. 13. Opowiadania z Lasu Wiedeńskiego, walc, Jana Straussa. 14. Le postillon d'amour, polka koncertowa na piston, Neumanna wyk. P. Kühnert. 15. Noc i Poranek, wielkie potpourri, Conradiego. (1-szy raz).	Orkiestra Straussa.
16. Kawatyna z op „Nabuchodonozor," Verdi. 17. Potpourri z bal „Flick i Flock," Härtla.	Orkiestra Wojskowa.
18. Uwertura z „Hugonotów," Meyerbeera. 19. Serenada, Härtla. 20. Marsz tryumfalny. (1 szy raz).	Orkiestra Straussa.
21. Polonez Lewandowskiego, (dedykowany Hrabiemu Berg). 22. Potpourri z Russkich Pieśni, Krämera. 23. Vis à vis, polka, Sonnenfelda. 24. Steiger-marsz, Fausta.	Orkiestra Wojskowa.

Wejście Kop. 30.

Początek o godzinie 7.

Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.

W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sobotę, dnia 13go b. m. (1—1) —6474—

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 586 *b*. — Codziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków**. — Początek o godz. 7ej.

(21—0) —5420—

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.

PROGRAM Koncertu **Józefa Wieniawskiego**, mającego się odbyć w dniu 15 sierpnia w Ciechocinku, w sali Müllera, jak wyżej wzmiankowaliśmy:

Część I: 1) Sonata quasi una, fantazia (op 27, Cis moll), L. v. Beethov'ena; 2) *a*. Elegia, S. Moniuszki; *b* Etiuda, (op. 25, Nr 11); *c*. Polonez (op. 22), F. Chopina; 3) *a*, 2gie Impromtu (w rękopiśmie), J Wieniawskiego; *b*. Rapsodja węgierska (Nr 2), F. Liszt'a.— Część druga: 4 *a*. Praeludiom (E moll), F. Mendelsohna; *b*. Fuga (E moll), G. Häendel; *c*) Kaprys, E. Wolff'a; 5) *a* Pieśń bez słów (op. 14, Nr 5), *b*. Walc koncertowy, J. Wieniawskiego; 6) Wielka fantazja z tematów opery „Napój Miłosny," S. Thalberga.— Fortepjan użyty do tego koncertu, sprowadzony z Warszawy z fabryki Kralla i Seidlera.

FIGARO. Nowy-Swiat, gdzie Apteka Koopego.— Dziś i codziennie, Towarzystwo Artystów Dramatycznych, z 16-stu osób złożone, pod dyrekcją **H. Modzelewskiego**, daje przedstawienia humorystyczne złożone ze śpiewów i tańców.— Początek o godzinie 8ej.

(32—0) —5079—

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stobińskiego**. — **Orkiestra** pod dyrekcją P. **Kuhne** grać będzie. (48—0) —4643—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia truppy dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY.** (49—0) —4445—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29-go Czerwca (10 sierpnia) 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop. sr.			
Półimperjały Ros. 7 k. 30 rs. 7 k. 5				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	9[illegible]	73	90	23
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	48	89	15
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	86	67	86	33
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	72	48	71	98
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros pożyczka prem. z r. 1864.	144	—	—	—
„ „ „ z r. 1866...	144	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 52 2/9.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 76 2/3
Od Listów Zast. nowych kop. 65 15/18
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 124 k. 65 rs. 124 k. 35
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 36 rs. 8 k. 34
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 99 k. 75 rs. 99 k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 98 k. 10 rs. 97 kop. 65

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 8 i 9 sierpnia płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 3[illegible] do rs. 6 kop 90 — żyto od rs. 3 kop. 75 do rs. 3 k. 82 1/2; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs.— kop. — do rs. — kop. —; Owsa od rs: 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 70 — Kartofli od rs. 1 kop. 5 do rs: 1 kop. 20

Okowity płacono dnia 9 sierpnia za wiadro od rs: 4 kop. 22 do rs. 4 kop. 26 2/3 za garniec od rs. 1 k. 37 1/2 — do rs: 1 kop. 39.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETHNER

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 174.

Środa.— Dnia 29 Lipca (10 Sierpnia). — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Gazeta Lekarska**, Nr 6, wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne. Kazuistyka szpitalna. Postrzżenia Dra Groëra, naczelnego lekarza szpitala Ś go Ducha w Warszawie. O działaniu koffeiny i teiny na organizm ludzki, a w szczególności na krążenie. Przez Dra W Piwowarskiego (ze Sławatycz), (ciąg dalszy). Kronika Zagraniczna. O stosunku zapalenia błonicowego gardzieli (angina diphtherica) do posocznicy (septhaemia) i ropnicy (pyohaemia), przez Dra T. Billroth'a, Professora Chirurgji w Wiedniu Spolszczył A. Kurcyusz. Wiadomości bieżące. Epidemja ospy w Paryżu. Chloral i strychnina. Śmierć w skutk wstrzyknięcia do macicy półtorochlorku żelaza. Apomorfina. Dodatek. Historja szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie (373 — 380). Przez Juljana Bartoszewicza (c. d.) Farmacyi arkusz 21. Dermatologii ark 16 i 17. Uroskopii arkusz 10.ty.

Wyszła z druku, i jest do nabycia we wszystkich księgarniach broszura, pod tytułem:

„Bezżeństwo Duchownych,"

Ustanowienie pobudki i skutki onego.

Kwestja podjęta ze względu na odbywający się Sobór powszechny przez pewnego Katolickiego Kapłana. Przekład z niemieckiego. Cena Kop. 15. Skład główny w Księgarni **E. Wende i Spółki**, (Krakow.-Przedm., Nr 412a).

(3 - 4) —6342—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, iż w d. 5 (17) Sierpnia o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na tzyletnie, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b:, do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, wydzierżawienie possessji, 3023 w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rs. 154 kop. 50 rocznie, ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 16 i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 3023 w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat trzy, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w kwocie Rs. 16 i na koszta ogłoszenia Rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Za p. o. Prezydenta,
Radca Stanu, **Mazurkiewicz.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(3—3) — 6053 — (D. W).

Aktem z dnia 8 (20) Maja 1869 roku, przed Rejentem Adamem Dziedzickim zeznanym, udzieliwszy żonie mojej Amelji z Zaleskich Pałuskiej Plenipotencję do odebrania lub zcedowania różnych kapitałów hypotecznych, takową przez Akt z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., przed Stanisławem Rościszewskim, Rejentem sporządzony, odwołałem, o czem kogo to dotyczeć może ostrzegam.

Warszawa, dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1870 roku.

Emeryt, Assessor Kollegialny, **Feliks Pałuski.**

(1—3) —6423—

Administracja Dóbr Orońsk

sprzedaje

Pszenicę białą Frankensteinską

do siewu, po Rs. 8 za korzec. Uprasza się o wczesne zamówienia. Administracja sprzedaje i przyjmuje zamówienia na **BYCZKI Hollenderskie**, czystej krwi, po Rs. 20 za dwu-miesięcznego Byczka. Starsze nad ten wiek sprzedają się w stosunku 3-ch Rubli więcej za każdy następny miesiąc.

Poczta Orońsk, pod Radomiem. (2—2) —6289—

Potrzebna jest **PANNA**, umiejąca szyć na maszynie do Magazynu Obuwia Damskiego Józefa Kwiatkowskiego, przy ulicy Senatorskiej, Nr 470 (nowy 22). Tamże znaleźć może miejsce Przykrajacz do obuwia, przysposobiony dobrze do kroju. Wiadomość powziąść można na miejscu.

(1—3) — 6482 —

Rs. 1800.

Potrzebną jest pożyczka na dom w Warszawie, 1ej klassy ulicy, na pierwszy numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1—3) — 6480 —

Z powodu zmniejszenia lokalu są do zbycia: **Dwa Szlabany**, zwyczajny rs. 4, jesionowy rs. 18; **Skrzynka** długa, zamykana, rs. 8; **Szezląg** mahoniowy, dywanem pokryty, rs. 45; **Stół** do kart, mahoniowy, rs. 15; **Obrazy** owalne w pięknych złoconych ramach, bardzo zdobiące pokoje, od rs. 12 do 18; **Zegar** podłóżny, rs. 50; **Zegar** stołowy na postumencie marmurowym, z ozdobami z malachitu i bronzowemi figurami, rs. 225; **Lampa** bronzowa wisząca z **Lichtarzami**, rs. 30; **Lampa** bronzowa angielska, rs 45; **Dwa Wazony** z fabryki Sewrskiej, rs. 75; **Szafka** wisząca do biżuterji, wykładana perłową macicą, rs. 30; **Dywan** z dwóch części, podszyty płótnem, na cały duży pokój, rs. 80; **Fortepjan** Erarda, mało co używany, rs. 750. Tamże jest do zbycia: **Ubranie wojskowe**, **Księgozbiór** Książek Russkich i Dzienników, oraz **Szafa** jesionowa bez drzwiczek, do książek.—Widzieć można codzień od 10ej rano do 7ej wieczór. Ulica Wiejska, Nr 5 nowy, pomieszkania Nr 3. (3—3) —6152—

WAGI

Dziesiętne i Setne,

mocno i trwale wykonane, z najlepszych materjałów, po bardzo nizkich stosunkowo cenach, polecją **Ostrowski i S-ka**, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.

(3—0) — 5790 —



Pianina

do sprzedania lub wynajęcia, w Pracowni **F. Sakowskiego**, przy ulicy Ordynackiej, Nr 2 nowy, mieszkania Nr 51.

(3—3) —6149—

Niżej podpisany właściciel fabryki tabacznej w St.-Petersburgu, mam honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, iż poruczyłem Panu

WOLFOWI NOWIŃSKIEMU

W WARSZAWIE

Wyłączną sprzedaż wyrobów mojej fabryki na całe Król. Polskie.

CYGARA mojej firmy znane są prawie w całej Rossji i mają już ustaloną renomę; mam przeto nadzieję, że i w Królestwie takowe znajdą uznanie.

W St. Petersburgu, dnia 1 Kwietnia 1870 roku.

ADOLF SCHOPFER.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt donieść, iż sprowadziłem już znaczny transport **CYGAR** z powyższej fabryki w cenach od rs 3 do 10 za 100 sztuk, sprzedaż których rozpocząłem w dniu 30-ym Kwietnia w nowo urządzonym Składzie przy ulicy Granicznej pod Nr 11 (966).

Prócz tego Skład mój zaopatrzony zawsze jest w wyroby tabaczne z fabryk krajowych: **Leopolda Kronenberga, „La Ferme,“ Laski, Spielrein et Comp,** i **K. Teofilidy,** jak również we wszelkie wyroby tabaczne z fabryk Rygskich i Petersburgskich odbyt mające. Dla PP. Dystrybutorów tak w Warszawie jak i na prowincji warunki bardzo korzystne.

Warszawa w Lipcu 1870 roku.

(5—6) — 5848 —

WOLF NOWIŃSKI.

Oświetlenie krajowe ▲ ▲ ▲ **Medal jedyny**

z Wystawy Przemysłowej w Petersburgu.

Otwarcie Magazynu głównego

15-go Września.

Dla uzupełnienia wszystkich korzyści nowego sposobu oświetlania, dla zapewnienia publiczności konsumującej gwarancje pewne, Pan A. Gravier, otworzy pomocnicze składy dla sprzedaży hurtowej i cząstkowej w miastach gubernjalnych kraju i w powiatach. Zaprasza więc osoby, któreby chciały przyjąć ich zarząd o porozumienie się jak najprędsze, z nim prosto.

Warunki ogólne: Pan Gravier sprzedawać będzie w składzie pomocniczym płyn i wszystkie artykuły odnoszące się do nowego sposobu oświetlania.

Cena sprzedaży, w pomocniczych składach będzie wszędzie ta sama co i w magazynie głównym w Warszawie.

Kupcom cząstkowym, składy pomocnicze odstępować będą jak w Warszawie **po pół kopiejki** na funcie.

Zarządzający będzie płacony stosownie do jego pracy, mianowicie **po pół kopiejki** za każdy funt sprzedanego płynu.

Rachunki zarządu będą zaspakajane przy każdem wydaniu płynu.

Warszawa, Hotel Drezdeński.

(3—3) — 6261 —

Do Fabryki Biczów i Lasek,

na Nowolipiu Nr 2427, potrzebni są Czeladnicy rzemiosła Rymarskiego, Siodlarskiego i Stolarskiego, jakoteż innych profesji odpowiadających temu zajęciu się.

(1—3) —6493—

Przy ulicy Nowo Senatorskiej Nr 476 są do zbycia:

Gąsiory różnej wielkości,

zdatne do ściągania wina, Banie kilko garcowe, Butelki rozmaite, Wanienka miedziana, takiż Kubeł, Okna stare, Pralnia sztuczna, Wystawa przedsklepowa, Bidon wraz miednicą zupełnie nowe. Tamże trzy piwnice zimne obszerne do najęcia. Stróż wskaże (1—1) —6495—

Panna, Niemka,

życzy przyjąć miejsce od 15 września za Bonę do dzieci, do różnych robót ręcznych, lub do Towarzystwa. Bliższa wiadomość na placu Zielonym dom W-go Zamojskiego, 4te piętro u państwa Łukjanow. (1—1) —6487—

W Instytucie Gimnastycznym **St. Majewskiego** na Sewerynowie, kurs letni gimnastyki wychowawczej, higienicznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, za opłatą miesięczną rs. 1 kop. 58, w towarzystwach zbiorowych. Chorych dotkniętych niektóremi chorobami chronicznemi lub nieforemnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej (zwanej szwedzką. (10—0) — 6163 —



FORTEPJAN,

słynnej fabryki Bucholtza o 6-ciu oktawach mocno zbudowany, z pięknym tonem jak w najlepszym stanie, za rs: 46 jest do sprzedania, ulica Długa Nr 8 nowy, stróż wskaże. (1—3) —6484—



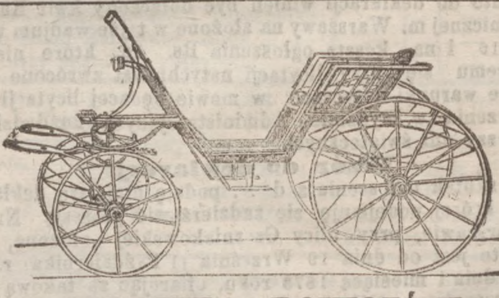
Para siwych koni,

jest do sprzedania w Mirowskich koszarach u Dowódzcy Konnej Żandarmskiej komendy. W każdym czasie widzieć je można.

(2—3) —6426—



Poszukuje się do kupna **Kuca**, dobrze pod wierzch wyjeżdżonego i silnego. Mający takowego zgłosić się zechce na ulicę Złotą pod Nr 4, do Właściciela domu. (1—1) —6483—



FABRYKA POWOZÓW

Karola Sommer,

przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066 lit. B.

posiada zapas powozów, oraz przyjmuje obstalunki i reparacje. (4—4) — 6188 —



OWCE Elektoralne w Szczypiornie, pod Kalisz m, są do sprzedania, t. j. **50 Macior**, z bardzo cienką wełną, i **100 Skopów** półtoraków z takąż wełną.

(2—3) -6445—

WYPRZEDAŻ

W Magazynie Okryć przy ulicy Miodowej, pod Nr 483 pod firmą F. Jaskułowskiej, odbywa się wyprzedaż wysortowauych Towarów, oraz ubiorów dziecinnych.

(1—5) — 6454 —

Potrzebna jest

Bona Niemka na wieś,

Średniego wieku, z dobremi świadectwami, umiejąca różne ręczne roboty. Osoba odpowiednia tym warunkom, zechce się zgłosić w tym tygodniu jeszcze, codziennie rano do godziny 9-ej, i po południu od 1-ej do 4-ej, na ulicę Żelazną, pod Nr 1123 (nowy 22), do Rządcy domu, gdzie odbierze bliższą wiadomość. (1—1) —6465—

KUCHARZ

wykwalifikowany, poszukuje miejsca, który sztukę swą zna w wysokim stopniu. Czynność może objąć w każdej chwili.

Wiadomość pod Nr 28, przy ulicy Nowy-Swiat u Stolarza. (1—3) — 6463 —

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu galanteryjno-lakierniczego J. Smoleńskiego, przy ulicy Mazowieckiej, Nr 1 (nowy); tamże przyjmują się znaki na szkle do pisania i malowania, oraz na blasze, lakierują się drzwi, okna, posadzki i wszelkie inne sprzęty gospodarskie po bardzo nizkiej cenie.

(1—3) —6473—

MAGAZYN MÓD

pod firmą:

Emilji i Florentyny,

egzystujący od lat 4ch, przy ulicy Bielańskiej, przeniesiony został od 1go Lipca na ulicę Miodową pod Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, przyczem poleca się Szanownym Paniom.

(1—3) — 6464 —

Mając upoważnienie od Władzy, przyjmuję na nadchodzący rok szkolny **Ucniów na stół i stancję,** zapewniając im najtroskliwszą opiekę i pomoc w naukach, za umiarkownnem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 58 (1309), mieszkania Nr 12.

(1—3) —6476—

SIEWNIKI Uniwersalne Robillarda, Rzędowe do rzepaku. Rzędowe Victoria do zbóż. Rzędowe Sach'a do rzepaku i zbóż, jakoteż buroków, poleca

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny OSTROWSKIEGO i S-ki, przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d (1—3) — 6446 —

Mając upoważnienie od Władzy, przyjmuje na nadchodzący rok szkolny **Uczniów** na stół i stancję, zapewniając im najtroskliwszą opiekę i wzzelką pomoc, tak w naukach klassycznych, jak w jezykach, niemieckim i francuzkim. Chcący brać lekcje muzyki, mogą korzystać z fortepjanu, znajdującego się w temże mieszkaniu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 33 u p. Rządcy domu.

(1—3) —6490—

GŁÓWNY SKŁAD PŁÓTNA

i innych Towarów Zagranicznych i Ruskich,

jako to: **Płótna** wszelkiego gatunku, **Bielizny** stołowej, **Płócienek** dla szpitali, **Perkali, Chustek,** dawniej przy ulicy Zimnej egzystujący, przeniesiony został pod Nr 10, (2663), przy ulicy Nalewki, do domu p. Łagodzińskiego, fabrykanta świec, drugi dom od rogu ulic Nalewki i Sto-Jerskiej i zaopatrzony został w świeże transporta towarów, z któremi się polecam Szanownej Publiczności, u której zawsze zasługiwałem na względy i Zaufanie.—

H. GESUNDHEIT. (3—3)— 6394

Stancja dla Uczniów.

Rodowita Francuszka, mająca upoważnienie Władzy Szkolnej, może przyjąć kilku Uczniów na stół i stancję, zapewniając im rodzicielską opiekę, konwersację po francuzku bezpłatnie, korrepetycję i na żądanie fortepjan. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1556 (33), na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 10.— Tamża można się dowiedzić o **Młodym Człowieku,** życzącym udzielać korreptycje przedmiotów klassycznych i języka francuzkiego. (1—1)—6479—

Nauczycielka Muzyki, mająca patent, życzy udzielać tegoż przedmiotu, podług gruntownych zasad w językach polskim lub francuzkim i konwersacji po domach, lub u siebie w domu; muzyka na własnym fortepjanie. Tamże może mieć pomieszkanie **PANNA.** Adress: Ulica Żórawia, Nr 1610 (nowy 4), dom Kuczkowskiego, mieszkania Nr 5.

(1—1) —6422—

Człowiek w pewnym wieku,

przybyły z zagranicy posiadający język niemiecki i polski, życzy sobie przyjąć obowiązek Buchhaltera, lub Kassjera w fabryce, w domu handlowym, browarze lub dystylarni, alboteż Rządcy hotelu, dóbr, rachmistrza i t. p. Potrzebujący raczą zgłosić się do hotelu Polskiego przy ulicy Długiej pod Nr 60 mieszkania. (1—3) —6496—



Akuszerka Kosińska,

mieszka przy ulicy Elektoralnej pod Nr 780, (nowy 39). Dla osób spodziewających się słabości jest osobny pokój i przyzwoita opieka.

(1—3) —6491—

Potrzebną jest zaraz na wieś w blizkości Warszawy,

Panna Służąca,

któraby mogła przedstawić dobre świadectwa. Zgłosić się można w godzinach rannych do Szwajcara Hotelu Paryzkiego. (1—1) —6489—

Kolonja spadkowa do Sukcessorów Depko należąca we wsi Marcellinie, do dóbr Białołęka w gminie Jabłonna, Parafji Tarchomin, Powiecie Warszawskim położona, dawniej Nr 4, a obecnie Nr 9 oznaczona,—składająca się z jednej włóki nowopolskiej, gruntu pszennego, dwóch ogrodów, warzywnego i owocowego, z domu mieszkalnego z drzewa i innych zabudowań gospodarczych sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym Warszawskim, w dniu 5 (17 sierpnia 1870 roku, o godzinie 2-ej z południa, przed W-ym Garwolińskim, Sędzią Trybunału. Licytacja zacznie się od sumy rs. 3417 kop. 40, jako szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium do licytacji na rs. 600 w gotowiznie jest oznaczone. Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 1 go lub u podpisanego Patrona dyrygującego sprzedażą w Warszawie, przy ulicy S to Jerskiej, pod Nrem 1771a zamieszkałego. Patron Trybunału, Edward **Kowalski.**
(1—3) —6488—

OWOCE DO SPRZEDANIA

We wsi Grabów odległej od Warszawy wiorst 56, od miasteczka Warki wiorst 6, jest do sprzedania ogółowo lub na korce **OWOC** gatunków wyborowych, rwany prosto z drzewa, letni i zimowy. Owocu może być do 600 korcy. Bliższa wiadomość na miejscu przez Piaseczno, Górę, Warkę.
(1—3) — 6438 —



Rubli srebrem 6,500,

potrzebne są na 1szy numer hypoteki bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość o tem powziąść można przy rogu alei Jerozolimskiej i Kruczej Nr 1582L, mieszkania Nr 7, na dole z bramy wejście od Kruczej ulicy.
(1—1) —6492—

Są do sprzedania



MEBLE

z kilku Pokoi, t. j. **Garnitur** rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2ch Stolików do kart, Szafy rozbieranej, 2ch Łóżek, Szafki do bielizny, Biurka, 2ch Luster, Kozetki, 6ciu Napoleonek; wszystko mahoniowe; tudzież Kredens i Stół rozsuwany. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nrem 1504, nowy 26, wchodząc od Marszałkowskiej ulicy z prawej strony ostatni domek parterowy z frontu przed ulicą Sosnową, u Osoby która tamże zamieszkuje. 3—6) —6407—

Do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur Mebli Mahoniowych,

rypsem krytych, składający się z 6 u Krzeseł, 2ch Foteli, Kanapy i Stołu. Także Kozeta i 4ry Fotele rypsem kryte, oraz Komody, Biurka; jedno Lustro, Stolik do kart i Umywalka, a to wszystko mahoniowe, bardzo mało używane. Ulica Rymarska, Nr 14 nowy, naprzeciw Fryzjera Kocha. Wiadomość u Rządcy domu, lub Stróża miejscowego (3—3) —6406—

Ulica Niecała Nr 614m (3).

Pokój z Przedpokojem,

elegancko umeblowany.

w każdym czasie do wynajęcia.
Wiadomość na miejscu.
(3—3) —6387—

Jest do najęcia od Sgo Michała,
przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 1355d,

L O K A L

na dole od frontu, składający się z 4-ch Pokoi, Salonu, Przedpokoju, Kuchni i innych dogodności. Wiadomość na miejscu u Stróża, lub w Cukierni przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła Przemienienia Pańskiego. (3—3) —6310—

Do wynajęcia

od Śgo Michała r. b. w **Alei Ujazdowskiej** obok **Doliny Szwajcarskiej** Nr 1713b nowy Nr 11.

DWA LOKALE frontowe na 1-szem piętrze z wszelkiemi wygodami i gazem, kompletnie nowo wyrestaurowane, oraz

LOKAL parterowy z ogródkiem, gdzie Mleczarnia, składający się się z 5-ciu Pokoi, Kuchni etc. Wiadomość na miejscu lub w Składzie BRACI LESSER, przy ulicy Rymarskiej.
(4—6) — 6374 —

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

na pryncypalnej ulicy złożone z sześciu pokoi, spiżarni i t. p. dogodności, jeżeli można na dole lub na 1-szem piętrze, z meblami. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 1312, mieszkania Nr 1, na pierwszem piętrze.
(1—3) —6497—

Są do wynajęcia.

Dwa pokoje i kuchnia z umeblowaniem, na dwa miesiące, czyli do 8 października r. b., za cenę rs. 15. Mieszkanie to na Nowym Mieście, a wiadomość do porozumienia się na Długiej ulicy, Nr domu 545, a mieszkanie 14, naprzeciw Cerkwi. (1—1) —6472—

Jest do wynajęcia od Śgo Michała,

lokal na dole od frontu

po izbie felczerskiej, składający się ze sklepu i dwóch pokoi obszernych, położony, przy rogu ulic Książęcej i Nowego Świata, pod Nr 1741, za cenę rsr. 180 rocznie. Lokal ten z korzyścią mógłby być użytym na takiż sam zakład felczerski, gdyż takowy przeszło od lat 30 w temże miejscu egzystuje, lub też na prywatne mieszkanie. Wiadomość na miejscu w Izbie felczerskiej. (3—3) - 6324—

Do sprzedania w każdym czasie, pod korzystnemi warunkami,

Sklep Dystrybucyjny,

z wszelkiemi przynależytościami, na rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej. Nr 606 (1—1) —6481—

Jest do sprzedania



Charcik Angielski,

za przystępną cenę, pod Nr 381, w domu Ostrowskiego na Nowem-Mieście. Wiadomość w sklepie.
(2—3) — 6314 —

3 Ruble Nagrody!

Przejeżdżając od ulicy Nowo-Senatorskiej, Placem Teatralnym, Wierzbową, Placem Saskim i Królewską, zgubiony został kaftan-mantylka, czarny kaszmirowy, bez rękawów, z czarną jedwabną podszewką, takiemiż paskiem, szarfą, garnirowaniem i frendzlą. Uprasza się łaskawego znalazcę, o odniesienie takowego pod Nr 7 (nowy) ulicy Królewskiej, na 1-sze piętro. (1—3) —6478—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.